

Oto fragmenty najwybitniejszego dzieła Karola Libelta „O miłości ojczyzny” na podstawie przedruku pierwszej publikacji z 1844 roku i oceńmy na ile słowa „Polaka wszech czasów”, jak o nim mówiono, pozostają dzisiaj aktualne.

„My Polacy słynni jesteście między narodami, żeśmy kraj nasz pokochali nad wszystko: [...]. Miłość ojczyzny jest Polakowi bóstwem na ziemi; ona całą duszę jego przenika; po Bogu kocha ojczyznę najbardziej.”[...] „Czym się dzieje, że lud, co tyle ukochał ziemię swoją, który na jej ołtarzu złożył tyle ofiar i poświęceń, dla którego i dziś jeszcze sam wyraz ojczyzna ma coś świętego, uroczego, co serce jego elektryzuje i wstrząsa – czym się dzieje, że naród taki przeszedł do upadku? Oto ojczyzna była mu oblubienicą, on jej oblubieńcem; miłość jego była jak pierwsza miłość młodzieńca – gorąca, ognista, szalona. Była miłość bez granic, bez miary, ślepa, porywcza, nienamyślająca się w niczym, niekładąca nic na szali rozsądku. Miłość ta była ideałem, nie rzeczywistością; ojczyzna była bóstwem, gdzieś w samych polotach wyobraźni unosząca się, a nigdy nie zstępowała na ziemię, do rzeczywistych stosunków życia.” [...]

„[...] ziemia sama jest martwa, z nią połączeni jesteście samym tylko ciałem naszym. [...] Ojczyzna staje się dopiero ożywionym wyobrażeniem, gdy sobie na tej ziemi wystawimy roje mnogiego ludu, naszych równoplemięńców i równojęzykowych. Bez tego wyobrażenia ojczyzna byłaby grobem. Nieprzyjemne robi wrażenie dom opuszczony – smutno, głucho, ponuro w nim – dlatego okropniejsze wrażenie czyniłby kraj pustkami stojący.” [...]

„Kocham nie tylko ziemię, ale i naród na tej ziemi mieszkający. Jestem skibą tej ziemi, ale jestem oraz kością z kości, krwią z krwi współplemieńców moich.[...]

„Kocham ziemię moją i kocham lud mój, ale kocham oraz ustawy, bo w nich objawion jest duch narodu mego, duch mądrości, duch swobody, duch pocieszyciel w krzywdach wszelkiego rodzaju. [...] Kocham te prawa i instytucje, bo w nich jest cząstka woli mojej, one chcą dobra mojego i nieskończone korzyści mi przynoszą przez wychowanie publiczne, przez ustalone bezpieczeństwo i porządek, przez wymierzanie sprawiedliwości, przez gospodarstwo rządne narodowe, podniesienie nauk, sztuk, przemysłu i handlu, a z nimi dobrego bytu przez utrzymywane stosunki z innymi narodami, przez bezpieczeństwo kraju na zewnątrz. Wszystkie te swobody dają wyobrażenie osobistej i politycznej wolności człowieka, a jako posiadającego i wykonywającego tę wolność, robią go obywatelem.” [...]

„Miłość ojczyzny wielki u nas uczyniła postęp, gdy lud i jego zwyczaje stały się przedmiotem nie tylko naszej uwagi, ale i naszego przywiązania „

[..] ojczyzna po swych córach i synach wymaga poświęceń, a nawet krwi i życia w ofierze. [...] żywot ojczyzny jest życiem życia każdego krajowca w szczególności, jest nieustannym poświęceniem się każdego dla dobra ojczyzny. Jej swą pracę, swój przemysł, swoje zdolności, jej mienie swoje w ofierze przynosi. Tylko tym poświęceniem żyje i utrzymuje się ojczyzna. [...] Na jej on ołtarzu składa nie tylko pierwotne owoce swoje i dziesięciny, ale gdy trzeba, składa cały majątek swój, zdrowie swoje, szczęście swoje, życie swoje. Oto najwyższa ofiara, gdzie sam siebie przynosisz w ofierze.” [...]

„[...] Państwo, będąc żywotem ojczyzny, jest jej terażniejszością, jej obecnością. Państwo jest to obecna chwila życia narodu. Dzień przeszły, godzina przeszła już do dziejów należy, będących państwem umarłych, nie żywych. Państwo więc jest nieustannym przechodzeniem z przeszłości w przyszłość narodu, aż się wypełnią dni jego żywota. Żywot jest harmonią wszystkich władz organicznych, z dysharmonii ich powstaje choroba. Ta harmonia w państwie jest wolnością, wszelka dysharmonia niewolą. Dążenie do coraz rozleglejszej harmonii, aż do ostatnich kończyn społecznych, jest dążenie do coraz doskonalszej wolności – i to jest żywot postępowy narodu.” [...]

„Narodowość jest zatem uczuciową stroną duchowej ojczyzny[...]

To trojgo zatem: narodowość albo obyczaje narodowe, język ojczysty i literatura rodzima stanowią duchową ojczyznę, są duszą ojczyzny materialnej.” [...]

„Narodowość jest sercem, język jest krwią ojczyste ciało narodu opływającą. [...] Wytocz z człowieka krew, a ubiegnie z nią i życie jego; wytocz z narodu język, a ubiegnie z nim żywot jego. Naród żyje, dopóki język jego żyje, bez języka narodowego nie ma narodu.” [...]

„Chcesz więc poznać i pokochać naród twój, rozpatrz się w jego literaturze narodowej, poznaj długi szereg jego pisarzy i ich dzieł i dopiero na ich tle odlej sobie rzetelny wizerunek ducha. Kto tego ducha odgadł i pojął, kto myślał wyrósł na myślach pisarzy narodowych wszystkich poprzednich wieków, a sercem wyrósł na narodowości czerpanej w obyczajach i uczuciach minionych i żyjących, ten ma prawo powiedzieć: jestem kością z kości przodków moich i jestem duchem z ducha narodu mego. Kto zaś tego powiedzieć nie może, cóż wyrzeknie? Oto jestem duchem z obcego ducha, a kością z kości przodków moich, przydatną, by obcy rzucał nią, jak się rzucają kostki na losy.” [...]

„Wychowanie narodowe na poznaniu dokładnym dziejów ojczystych najfundamentalniej polega, bez nich jest jak wychowanie chrześcijańskie bez poznania Pisma Świętego. Nie tylko do uczonych i oświeconych rości ojczyzna to prawo, aby poznali jej żywot przeszłości, ale i do ludu swego, którego równie

jest matką.”[...] „Biada przyszłemu pokoleniu, gdy rodzice i nauczyciele są zgorszeniem dzieciom i uczniom! Gdy ojczyzna obojętność na ich losy opanuje serca przewodników, a z serc młodych, źle prowadzonych, wymiecie miłość, zaufanie, nareszcie szacunek? Biada pokoleniu, które nauki pierwsze nie od rodaków odbiera! Jak kwiat bez słońca rośnie blado bez koloru, tak młódź bez narodowego żywiołu wyrasta blado, bez barwy, bez ciepła ojczystego. Przyszłe powodzenie każdego kraju na tym zależy, aby pokolenie wzrastające narodowe odbierało wychowanie, aby w wieku kształcących się i wzbierających uczuć wzbierało i ukształcało się najszlachetniejsze na ziemi uczucie, uczucie miłości ojczyzny.” [...]

„O młodzi mojego narodu, cóż ci po tym, że w duszy twojej i pamięci twojej porozwieszasz obrazy obcych ziem, a obrazu własnej matki ziemi tam nie zawieszisz? Każdy twej ciekawości i znajomości świata odda sprawiedliwość, ale cię nazwie niewdzięcznym synem, nieczułym na drogie rysy matki ojczyzny, co cię wykarmiła!” [...], „Żyjemy w czasach krytycyzmu, a więc obumarłej wiary, dlatego nam się panująca religia wydaje nieczasową. Nie może wszakże być inaczej, gdzie wiara jest żywą, cały socjalny i polityczny żywot narodu ocieplającą. Tam ona przenika wszystkie części podnieca wszystkie sprężyny narodu. Wiara i wolność to dwa potężne ognie w narodzie. W jego wnętrzościach, jak w łonie Wezuwiusza ukryte, gdy one buchną płomieniami, drży ziemia, lawą naród się wylewa, a co złe, wyrzuca z siebie jak krater kamienie. Wśród pokoju ogniami tymi rozgrzewa się ziemia narodu i najurodzajniejszymi rozkwituje plony. Bez tych ogni narody są jak wulkany wypalone, a czasami zamieniają się na solfatary płynące samym szlamem i błotem – światu, ludzkości na nic przydatne.” [...]

„Ziemia była jej pierwszą podwaliną materialną, do tej ziemi wraca naród spełniający posłannictwo swoje. Te liczne mogiły braci naszych, te pola krwi ich utłuszczone, te groby wreszcie pomarłych pokoleń, wszystko to w tę ziemię zstąpiło, która była teatrem spełniającej się misji narodu. Ta sama ziemia nas i nasze dzieci, i późne jeszcze pokolenia zagarnie i będzie jedność narodu i ziemi, a nad tą ziemią w dziejach ludzkości świecić kiedyś będzie nieśmiertelnością gwiazda tego narodu. Tym sposobem idea ojczyzny jest ideą najpełniejszego żywota, a żywot ten utrzymuje się myślą Bożą – posłannictwem danym narodowi do spełnienia. Misją tą nie jest co innego, jak dążenie do postępu, do wolności, do świata. Ogromna jest praca ducha, szczeblami wieków pnie się naprzód i cały naród trudami tysiąca lat czyni zaledwie krok jeden postępu. Miłość, jak wszędzie, tak i tu łamie zawady i trudności. Bóg wlał w duszę narodów miłość tak wielką i tak potężną, że tę olbrzymią pracę wieków z chęcią i poświęceniem podejmują. Tej miłości na imię miłość ojczyzny.”